

Komu przeszkadzają zawody „Dinozaurów”?

Na początek trochę historii.

Zawody noszące nazwę Mistrzostwa Polski Karate Seniorów Starszych „Dinozaurów” zostały po raz pierwszy rozegrane w dniu 11.XII.1994 roku w Brzegu Dolnym, jako impreza poprzedzająca Silesia Cup Karate. W roku następnym zawodów tych nie rozegrano. Od roku 1996 MP „Dinozaurów” były rozgrywane jako zawody poprzedzające Puchar Polski Karate Dzieci, a później M-nar. Puchar Polski Karate Dzieci, Młodzików i Kadetów – początkowo w pierwszą sobotę czerwca - /obecnie ostatnia sobota maja/ - w Brzegu Dolnym /w 2000 roku impreza ta odbyła się we Wrocławiu/. Od 2004 roku rozgrywane są Mistrzostwa Dolnego Śląska „Dinozaurów”, a od 2005 roku zawody Seniorów Starszych są imprezą towarzyszącą imprezie Cuprum Cup w Legnicy. Zmagania „Dinozaurów” od 2006 roku towarzyszą także turniejowi karate goju ryu w Ścinawie.

W powyższych zawodach „Dinozaury” /adeptci karate liczący od 35 lat do lat 58 – stan obecny/ - swoje występy rozpoczynają jako pierwsi. Dlaczego tak jest! Idea jest prosta – pokazanie dzieciom i młodzieży, że karate sportowe można uprawiać do późnych lat życia. Jest to także oddziaływanie na młodszych adeptów tej sztuki walki poprzez wskazanie właściwych aspektów współzawodnictwa sportowego. Wśród „Dinozaurów” nie ma zawiści, ci starsi karatecy stanowią jedną rodzinę.

W czasie zawodów my „Dinozaury” respektujemy ceremoniał i zachowania zgodne z etykietą karate-dō, staramy się udowodnić, że sport kwalifikowany nie kończy się wraz z osiągnięciem wieku kładącego kres karierze seniora. Inaczej mówiąc nie zgadzamy się na to, aby zostać wyautowanymi poza krąg sportowego współzawodnictwa. Uważam, że mamy prawo do uczestnictwa w tego rodzaju imprezach. Niestety zawody „Dinozaurów” nie u wszystkich działaczy, sędziów spotykają się ze zrozumieniem. Oto kilka przykładów:

1. Co najmniej trzykrotnie sugerowano mi, aby zawody seniorów Starszych były rozgrywane na końcu imprezy dzieci, młodzików i kadetów, uzasadniając, że została już podjęta decyzja w tym zakresie.
2. Proponowano mi, aby nie używać nazwy Mistrzostwa Polski Karate Seniorów Starszych „Dinozaurów” – tylko np. Turniej, Zawody itp.
3. Spotkałem się z sugestią, aby podczas zawodów seniorów starszych rozgrywać konkurencje; bieg na 1500 m, wyciskanie sztangi leżąc, kata.
4. Czasami wręcz zniechęcano mnie do organizowania tychże zawodów, argumentując, – że to nie te lata, że możemy się skompromitować, ba! że nie wypada siwowłosemu, łysemu, grubemu karatece kompromitować się publicznie itd.

Poniżej pozwalam sobie odnieść się do sugestii zawartych w pkt. 1-4, odnoszących się do zawodów „Dinozaurów”:

Ad 1. W zawodach „Dinozaurów” startują sędziowie, działacze, organizatorzy obsługujący imprezę główną. Tym samym w czasie rozgrywania swoich konkurencji powinni być wypoczęci. Ważny jest także aspekt wychowawczy, o czym pisałem wcześniej. Stąd zawody te rozgrywane są na początku imprezy.

Ad 2. Uważam, że jest to prośba degradacji zawodów „Dinozaurów” do roli – ot, jakiegoś tam drugorzędnego turnieju, wg zasady; chcą się bawić, to niech się bawią, ale w swoim gronie i bez nagłaśniania. Inaczej mówiąc niech idą na boczny tor. A niby to dlaczego? My „Dinozaury” mamy pewien wkład w rozwój karate w naszym kraju i należy się nam jakieś uznanie. Tak więc nie można sprowadzać naszego funkcjonowania do praw odnoszących się do „braci mniejszych”.

Ad 3. W tej kwestii odpowiem przytaczając taki oto przykład! Do zawodów seniorów starszych zgłasza się osoba, która trenuje na siłowni a także biegi /amatorsko/ - nie mając nic wspólnego z karate. I co się okazuje? Taki zawodnik z karateką (mającym nawet 20 letni staż treningowy) – wygrywa bieg i wyciskanie sztangi, przegrywa konkurencję kata i jest wynik 2:1 dla nie uprawiającego karate. Uważam, że dalszy komentarz jest zbędny.

Ad 4. Co to znaczy skompromitować się? Takich sugestii nie przyjmuję do wiadomości. Odbieram je jako zdanie; Mija pewien wiek, koniec startów, pozostaje działalność w ruchu karate, ale bez dalszej kontynuacji występów w zawodach sportowych. Dalej tego wątku nie rozwijam.

Konkludując /występuję w imieniu „Dinozaurów”/ - oświadczam co następuje:

1. Decyzje dotyczące zawodów seniorów starszych mają prawo podejmować tylko i wyłącznie „Dinozaury”, tzn. ci, którzy w tego rodzaju zawodach biorą udział.
2. Wszelkie naciski, sugestie a nawet decyzje dot. tychże zawodów, podejmowane przez osoby spoza grona „Dinozaurów” nie będą brane pod uwagę.
3. My „Dinozaury” postaramy się nie dopuścić do degradacji naszej imprezy, do czego dążą osoby, które nie mają odwagi w zawodach seniorów starszych wystartować. Teoretycy nie są nam potrzebni.

Kończąc, wyrażam nadzieję, że w naszych zawodach będzie startować coraz więcej zawodniczek i zawodników, dla których karate sportowe nie kończy się wraz z osiągnięciem wieku określonego odpowiednimi przepisami.

Pozdrawiam wszystkie dinozaurzyce i wszystkich dinozaurów! Aaarhh! Uuuu! Oss!

**„Dinozaur”
Ryszard Tadyk**